

## Sytuacja finansowa gospodarstw domowych

# 20 lat Fundacji CBOS 1997–2017

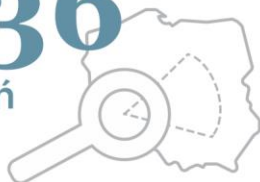
Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

# 836

badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY  
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM  
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

# 3735

komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

# 3600

ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

# 1 000 000

respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

---

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W latach 1994–2016 odsetek Polaków zadowolonych z życia wzrósł z 53% do 76%, w tym podwoiła się (z 11% do 23%) liczba bardzo zadowolonych<sup>1</sup>. Z badań wynika, że jednym z ważniejszych korelatów zadowolenia z życia jest ocena własnej sytuacji materialnej, która również istotnie zmienia się na przestrzeni ostatnich lat. W sierpniowym sondażu<sup>2</sup> po raz kolejny zapytaliśmy respondentów o jakość ich życia pod względem finansowym oraz o poczucie zagrożenia biedą. Ponadto badaliśmy strukturę finansową gospodarstw domowych, pytając o posiadane oszczędności i zobowiązania pieniężne oraz monitorując (dzięki powtarzalności wskaźników) zmiany zachodzące w tym zakresie.

## SPOSÓB GOSPODAROWANIA PIENIĘDZMI I ZAGROŻENIE BIEDĄ

Polacy, charakteryzując sposób gospodarowania pieniędzmi w swoich rodzinach, najczęściej (56%) twierdzą, że żyje im się średnio – starcza na co dzień, ale muszą oszczędzać na poważniejsze zakupy. Mniej więcej co czwarty żyje w swojej ocenie na wysokim poziomie – starcza mu na wiele bez specjalnego oszczędzania (24%), a dodatkowo nieliczni (2%) mogą sobie pozwolić na pewien luksus. Mniejszymi niż przeciętnie zasobami dysponuje niemal co piąty ankietowany, przy czym przeważająca część tej grupy deklaruje, że żyje skromnie (16%), co oznacza, że na co dzień muszą gospodarować bardzo oszczędnie, a nieliczni (2%) określają życie swojej rodziny jako bardzo biedne, przyznając przy tym, że nie starcza im na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb.

---

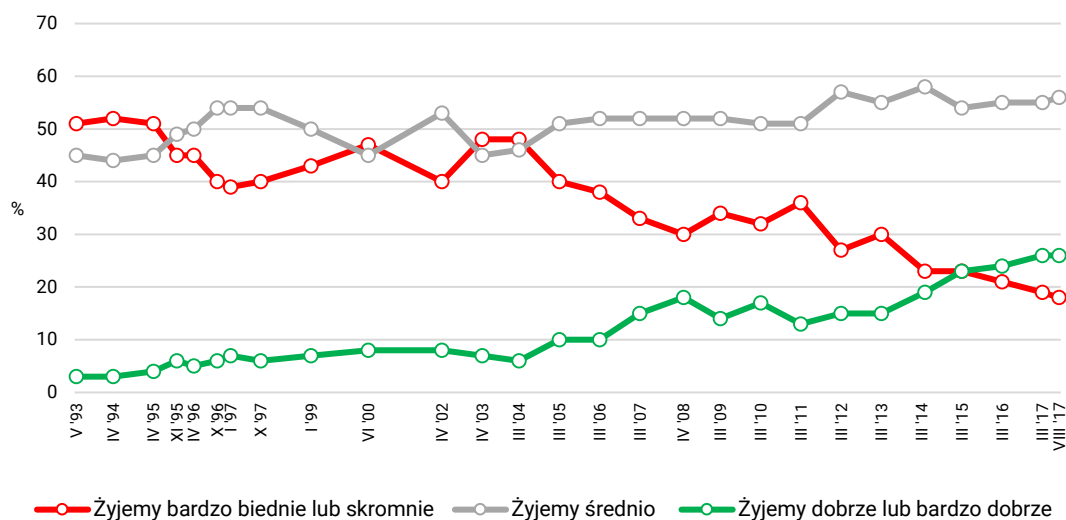
<sup>1</sup> Zob. komunikat CBOS „Zadowolenie z życia”, styczeń 2017 (oprac. B. Badora).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (327) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 17–24 sierpnia 2017 roku na liczącej 1009 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Z perspektywy ponad dwudziestu lat zauważalna jest wyraźna poprawa położenia materialnego Polaków. Od roku 1993 liczba respondentów zadowolonych z własnego poziomu życia wzrosła z 3% do 26%, przy jednoczesnym wyraźnym spadku odsetka żyjących w swojej ocenie skromnie lub biednie (z 51% do 18%).

CBOS

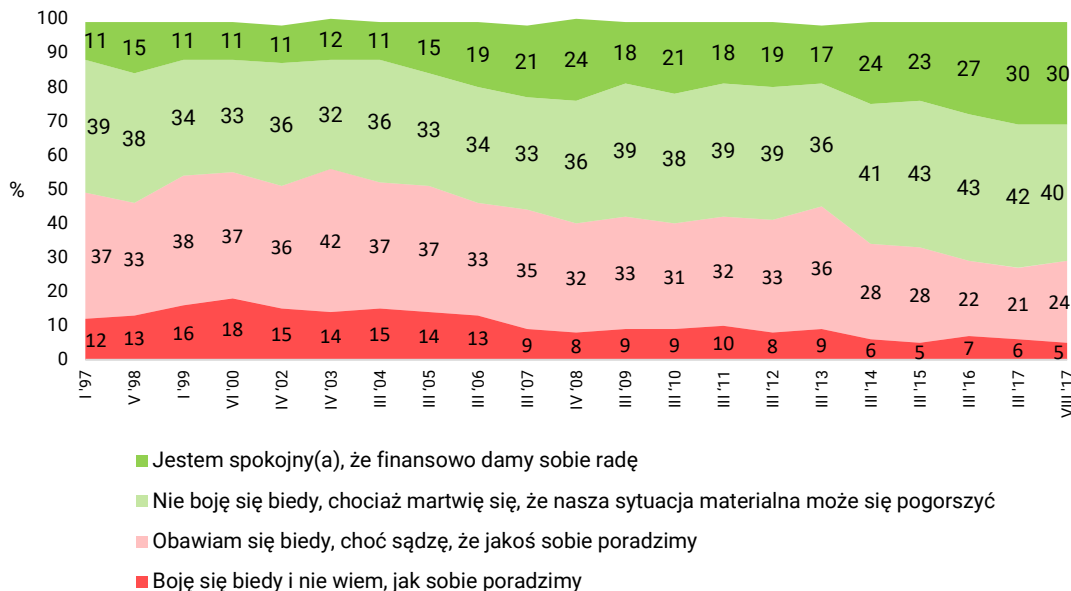
RYS. 1. Które z wymienionych określeń najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania pieniędzmi w Pana(i) gospodarstwie domowym?



Konsekwencją wzrostu zadowolenia Polaków z jakości swojego życia jest systematyczny spadek poczucia zagrożenia biedą. Obecnie zdecydowana większość ankietowanych (70%) nie obawia się biedy, przy czym dwie piąte (40%) bierze pod uwagę możliwość pogorszenia sytuacji materialnej własnego gospodarstwa domowego, natomiast niespełna jedna trzecia (30%) jest całkowicie spokojna o swoją finansową przyszłość. Biedy obawia się ponad jedna czwarta respondentów (29%), z czego 24% uważa, że jakoś sobie poradzi, a 5% odczuwa bezradność.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat niemal trzykrotnie (z 11% do 30%) zwiększył się odsetek badanych spokojnych o swoją przyszłość, znacząco zmniejszyła się natomiast (z 49% do 29%) liczba respondentów obawiających się biedy, w tym z 12% do 5% ubyło tych, którzy odczuwają bezradność w obliczu zagrażającej im biedy.

RYS. 2. Które z poniższych stwierdzeń wybrał(a)by Pan(i) jako najbardziej zgodne z obecną sytuacją finansową w Pana(i) gospodarstwie domowym?



Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Poczucie zagrożenia biedą związane jest, rzecz jasna, głównie z posiadanymi zasobami finansowymi. Ankietowani, którym – w ich ocenie – starcza na wiele bez specjalnego oszczędzania, w większości (65%) są spokojni o swoją finansową przyszłość. Ci, którym starcza na co dzień, lecz muszą oszczędzać na poważniejsze zakupy, raczej nie obawiają się biedy, jednak w znacznej mierze (49% wskazań) liczą się z tym, że ich sytuacja może się pogorszyć. Z kolei badani żyjący skromnie bądź biednie w większości (65%) obawiają się biedy, przy czym 45% z nich uważa, że jakoś sobie poradzi, a 20% deklaruje bezradność.

TABELA 1

Sposób gospodarowania pieniędzmi	Deklarowane poczucie bezpieczeństwa materialnego				
	Jestem spokojny(a), że finansowo damy sobie radę	Nie boję się biedy, choć martwię się, że nasza sytuacja może się pogorszyć	Obawiam się biedy, choć sądzę, że jakoś sobie poradzimy	Boję się biedy i nie wiem, jak sobie poradzimy	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Żyjemy skromnie lub bardzo biednie	7	28	45	20	1
Żyjemy średnio	21	49	26	3	1
Żyjemy dobrze lub bardzo dobrze	65	29	6	0	0

Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

## OSZCZĘDNOŚCI I DŁUGI POLAKÓW

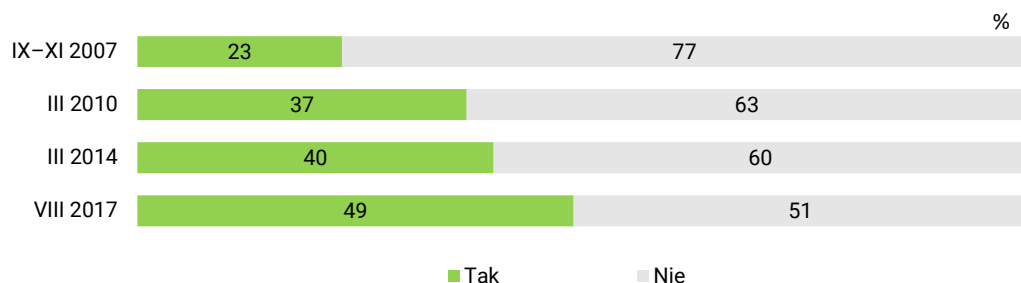
W kontekście powyższych informacji rodzi się pytanie, na ile rosnące zadowolenie Polaków z sytuacji finansowej ich gospodarstw domowych oraz malejące poczucie zagrożenia biedą i odczuwanie w tym względzie bezradności wpływają na strukturę domowych budżetów, a precyzyjnie rzecz ujmując, na posiadane oszczędności i zadłużenie.

### Oszczędności

Połowa Polaków (49%) deklaruje, że ich gospodarstwo domowe posiada pewne oszczędności pieniężne, i niemal tyle samo (51%) twierdzi, że nie ma takiego zabezpieczenia. W ciągu ostatnich trzech lat odsetek osób deklarujących posiadanie oszczędności zwiększył się o 9 punktów procentowych (z 40%), natomiast patrząc z perspektywy ostatniego dziesięciolecia ich liczba się podwoiła (wzrost z 23% do 49%). Zatem wraz z poprawą sytuacji finansowej Polaków upowszechnia się zwyczaj odkładania części funduszy, by zabezpieczyć się na przyszłość.

CBOS

RYS. 3. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?\*



\* Pominęto odmowy odpowiedzi

Deklaracje posiadania oszczędności składane są oczywiście tym częściej, im wyższy poziom wykształcenia respondentów oraz – co jest z tym związane – im bardziej znacząca ich pozycja zawodowa oraz uzyskiwany dochód *per capita*. Inne cechy, które mają w tym względzie znaczenie, to młodszy wiek respondentów oraz zamieszkiwanie w dużych miastach (zob. tabelę aneksową 3).

Wśród badanych, którzy stwierdzili, że ich rodziny żyją bardzo biednie (nie starcza im nawet na podstawowe potrzeby) lub skromnie (muszą żyć bardzo oszczędnie), tylko co dziewiąty (11%) deklaruje posiadanie jakichkolwiek oszczędności pieniężnych, natomiast wśród najzamożniejszych (tych, którzy nie muszą oszczędzać na wydatkach, a nawet mogą sobie pozwolić na pewien luksus) – oszczędności posiada zdecydowana większość (85%).

TABELA 2

Odpowiedzi respondentów, którzy stwierdzili, że w ich gospodarstwach domowych żyje się:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?	
	Tak	Nie
	w procentach	
– bardzo biednie lub skromnie	11	89
– średnio	45	55
– dobrze lub bardzo dobrze	85	15

Trzy czwarte spośród osób posiadających oszczędności (77%) deklaruje, że gdyby musieli przeznaczyć wszystkie oszczędności na bieżące utrzymanie i wydatki, byłoby w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów – nie obniżając dotychczasowego poziomu życia – przynajmniej przez dwa miesiące, w tym więcej niż co czwarty przeżyłoby dłużej niż pół roku (27%). Co dziewiętemu (11%) wystarczyłyby one na miesiąc, a tylko nielicznym (4%) na krócej. Tym samym deklarowany stopień zabezpieczenia, jaki badanym dają zgromadzone przez nich oszczędności, jest obecnie najwyższy, odkąd monitorujemy tę kwestię.

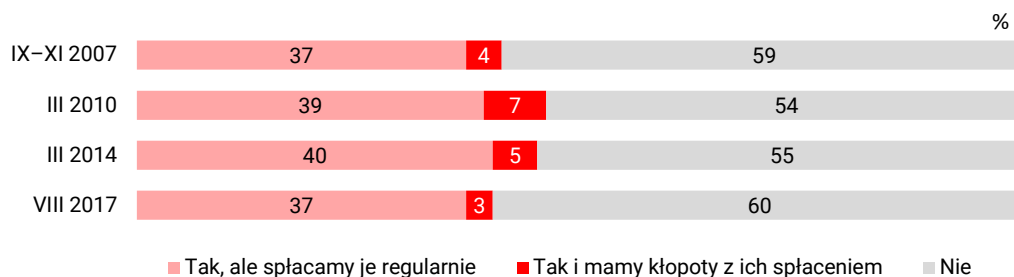
TABELA 3

Jak Pan(i) sądzi, gdyby była potrzeba przeznaczenia wszystkich Państwa oszczędności na bieżące utrzymanie i wydatki, jak długo byłoby Państwo w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów finansowych, nie obniżając dotychczasowego poziomu życia?	Wskazania respondentów, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwa domowe posiadają oszczędności (według terminów realizacji badań)							
	IX–XI 2007 (N=8773)		III 2010 (N=342)		III 2014 (N=412)		VIII 2017 (N=464)	
	w procentach							
Najwyżej kilka dni	2		2		2		1	
Mniej więcej tydzień	2	9	2	7	2	7	1	4
2–3 tygodnie	5		3		3		2	
Około miesiąca	17	17	16	16	15	15	11	11
2–3 miesiące	26		24		20		25	
4–6 miesięcy	22	72	22	65	26	65	25	77
Jeszcze dłużej	24		19		19		27	
Trudno powiedzieć	2	2	12	12	12	12	8	8

## Długi i kredyty

Odsetek gospodarstw domowych spłacających różnego rodzaju kredyty i pożyczki jest po raz pierwszy w naszych badaniach niższy niż tych, które posiadają jakiegokolwiek oszczędności. Z deklaracji respondentów wynika, że obowiązek spłacenia różnego rodzaju rat, pożyczek, długów lub kredytów spoczywa obecnie na dwóch piątych wszystkich gospodarstw domowych (40%), z czego nieliczne (3% ogółu) mają kłopoty ze spłaceniem swoich zobowiązań, pozostałe zaś (37%) spłacają je regularnie.

RYS. 4. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakiejś raty, pożyczki, długu lub kredytu?\*



\* Pominięto odmowy odpowiedzi

O różnego rodzaju zadłużeniu swoich gospodarstw mówią przede wszystkim respondenci w wieku od 25 do 44 lat, badani z wyższym wykształceniem, a w grupach społeczno-zawodowych kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla, prywatni przedsiębiorcy, pracownicy administracyjno-biurowi oraz osoby zatrudnione w sektorze usług. Sytuacja materialna ankietowanych nie różnicuje znacząco samego faktu zadłużenia gospodarstw domowych, natomiast wpływa na ich zdolność do spłaty własnych zobowiązań. Problemy w tym względzie wykazują głównie osoby niezadowolone z sytuacji materialnej swoich gospodarstw domowych, uzyskujące najniższe dochody *per capita*, a zwłaszcza bezrobotni (zob. tabelę aneksową 5).

Zadłużenie rodzin, które żyją biednie, jest równie częste jak notowane wśród badanych określających warunki swoich gospodarstw domowych jako dobre lub bardzo dobre (37% w stosunku do 36%). Różnica polega na tym, że co czwarta uboga rodzina obciążona jakimiś długami ma problemy z ich spłacaniem (9% na 37%), podczas gdy wśród najbogatszych nikt nie zgłasza problemów z regulowaniem należności wynikających z zadłużenia.

TABELA 4

Odpowiedzi respondentów, którzy stwierdzili, że w ich gospodarstwach domowych żyje się:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakiejś raty, pożyczki, długu lub kredytu?		
	Tak, ale spłacamy je regularnie	Tak i mamy kłopoty z ich spłaceniem	Nie
	w procentach		
– bardzo biednie lub skromnie	28	9	63
– średnio	41	3	56
– dobrze lub bardzo dobrze	36	0	64

Nieziennie najpopularniejszą formą zadłużania się Polaków są pożyczki i kredyty zaciągane w bankach (dotyczy to aż 91% gospodarstw mających jakiekolwiek zobowiązania finansowe, od 2014 roku wzrost o 4 punkty procentowe). Zdecydowanie rzadziej gospodarstwa korzystają z pożyczek w zakładach pracy lub zakładowych kasach samopomocowych (10%, spadek o 2 punkty), stosunkowo najrzadziej wybierają oferty pozabankowych instytucji kredytowych (8%, spadek o 2 punkty)



oraz decydują się na pomoc finansową od osób prywatnych – rodziny, przyjaciół, znajomych czy sąsiadów (7%, spadek o 5 punktów).

**TABELA 6**

Gdzie są zaciągnięte pożyczki, kredyty spłacane w Pan(i) gospodarstwie domowym?	Wskazania respondentów, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwa domowe spłacają jakiegoś rodzaju zadłużenie (według terminów realizacji badań)			
	IX–XI 2007 (N=16 109)	III 2010 (N=439)	III 2014 (N=478)	VIII 2017 (N=394)
	w procentach			
W bankach	86	90	87	91
W zakładzie pracy lub zakładowej kasie samopomocowej	14	13	12	10
W innych instytucjach udzielających kredytów niebędących baniami	8	10	10	8
U osób prywatnych (rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów)	8	8	12	7

Wyniki nie sumują się do 100%, gdyż respondenci wskazywali wszystkie instytucje, których są dłużnikami

To, gdzie Polacy zaciągają długi, w znacznej mierze zależy od ich sytuacji finansowej. Respondenci, którzy mają problemy ze spłaceniem swojego zadłużenia, znacznie częściej niż ogół dłużników winni są pieniądze jakimś instytucjom parbankowym (43% w stosunku do 8%) lub osobom prywatnym (10% w stosunku do 7%). Znacznie rzadziej natomiast korzystają z kredytowej oferty banków (66% w stosunku do 91%).

**TABELA 7**

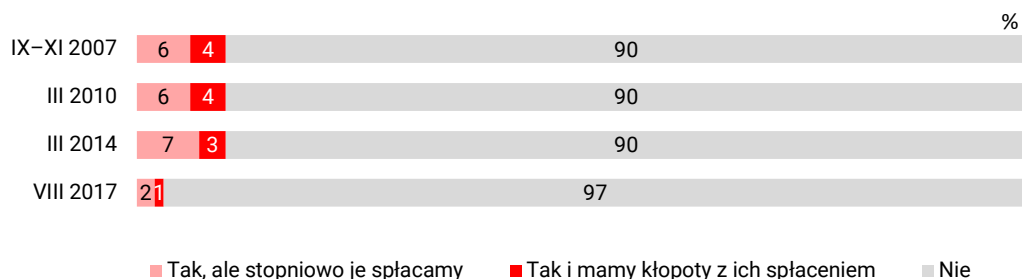
Gdzie są zaciągnięte pożyczki, kredyty spłacane w Pan(i) gospodarstwie domowym?	Respondenci spłacający obecnie jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty, którzy:		
	spłacają je regularnie	mają kłopoty z regulowaniem należności	ogół zadłużonych
	w procentach		
W bankach	93	66	91
W zakładzie pracy lub zakładowej kasie samopomocowej	10	8	10
W innych instytucjach udzielających kredytów niebędących bankami	5	43	8
U osób prywatnych (rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów)	6	10	7

Wyniki nie sumują się do 100%, gdyż respondenci wskazywali wszystkie instytucje, których są dłużnikami

## Zaległości w opłatach

Z deklaracji ankietowanych wynika, że już tylko nieliczne gospodarstwa domowe w Polsce mają do spłacenia jakieś zaległe należności typu: czynsz, elektryczność, telefon czy podatki (3% ogółu, w tym co trzecie z nich – 1% ogółu – ma trudności z uregulowaniem tych zaległości).

RYS. 5. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś zaległe należności (np. za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki)?



Posiadanie zaległości wynikających z bieżących zobowiązań – takich jak opłaty za czynsz czy opłaty licznikowe – deklarują najczęściej bezrobotni (16%, w tym 11% ma kłopoty z ich spłaceniem), osoby niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej (odpowiednio 15% i 8%) oraz badani uzyskujący najniższe dochody *per capita* (odpowiednio 15% i 4%) – zob. tabelę aneksową 6.

\*\*\*

Rosnące wskaźniki gospodarcze przekładają się na wzrost zadowolenia Polaków z własnej sytuacji bytowej oraz spadek poczucia zagrożenia biedą. Przybywa gospodarstw domowych zabezpieczających swoją przyszłość finansową poprzez gromadzenie oszczędności, a nieco ubywa tych, które spłacają różnego rodzaju zobowiązania, zwłaszcza takich, które deklarują, że te zobowiązania je przerastają.

Po raz pierwszy w historii naszych badań odsetek gospodarstw domowych żyjących na kredyt jest niższy niż posiadających oszczędności (40% wobec 49%). Rośnie też skala posiadanych zasobów finansowych. Większość respondentów, których gospodarstwa domowe mają jakieś oszczędności, deklaruje, że byliby w stanie utrzymać się za nie – nie obniżając dotychczasowego poziomu życia – ponad miesiąc (77%, co oznacza 12-punktowy wzrost w ciągu ostatnich trzech lat), w tym ponad jedna czwarta (27%, wzrost o 8 punktów) twierdzi, że zgromadzone środki pozwoliłyby im na spokojne życie przez ponad pół roku.

Opracował

Rafał Boguszewski